

# Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 lipca 2019 r., II AKa 128/19\*

---

## Judgment of the Court of Appeal in Gdansk of 17 July 2019, case no. II AKa 128/19

*Dilemmas that arise from the thesis put forward by the Court of Appeal in Gdansk in the judgment of 17 July 2019 are the basis of the comment. A starting point for consideration may be the method adopted by the Court to understand the ability to recognize the meaning of an act and the ability to direct a conduct by the perpetrator of a prohibited act, constituting a psychological element of the statutory determination of significantly diminished sanity (Article 31 § 2 of the Penal Code). In the light of the commented judgment, their presentation seems to deserve approval prima facie. However, their determination by the court as 'states', as well as perception of 'relevant circumstances' affecting the punishment rises reasonable doubts. The aim of this study is to show these doubts, as well as to draw conclusions about the legitimacy of this position on the basis of a dogmatic and legal analysis of the issue of diminished sanity.*

---

**Anna Golonka**

*doktor habilitowany nauk prawnych  
profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego*

ORCID – 0000-0002-0199-2203

Słowa kluczowe:

poczatalność ograniczona, wymiar kary

Key words:

diminished sanity, punishment

<https://doi.org/10.36128/priv.vi35.239>

### Teza

„Ograniczenie w znacznym stopniu zdolności rozpoznania czynu powoduje, że oskarżony w takim właśnie stopniu ma ograniczoną świadomość zarówno faktycznych, jak i prawnych skutków swojego działania. Ograniczenie zaś w znacznym stopniu zdolności pokierowania swoim postępowaniem oznacza, że oskarżony w takim właśnie stopniu ograniczony jest w zdolności do podjęcia w oparciu o intelekt decyzji o zachowaniu zgodnym z obowiązującym prawem w sposób adekwatny do rozpoznanego przez siebie znaczenia czynu”.

---

\* Dokument Lex nr 2749034.

Powołany wyrok zapadł w sprawie D.K. oskarżonego o to, że w dniu 26 stycznia 2018 r., działając umyślnie w zamiarze bezpośrednim spowodował u pokrzywdzonego J. R. obrażenia ciała skutkujące: „(...) krwawieniem z uszkodzonych pourazowo naczyń krwionośnych nosa i błony śluzowej jamy ustnej do dróg oddechowych, które to krwawienie stanowiło ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a w konsekwencji doprowadziło do śmierci pokrzywdzonego wskutek uduszenia spowodowanego zatkaniem dróg oddechowych krwią spływającą z uszkodzonych naczyń krwionośnych”, tj. o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. Przy czym, co istotne dla meritum tego opracowania, czynu tego dopuścił się on mając ograniczoną w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. w warunkach, o których mowa w art. 31 § 2 k.k. Godzi się wskazać także, że wyrok sądu I instancji został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego, który w swojej apelacji podniósł m.in. zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, polegający na niezastosowaniu wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary z uwagi na znaczne ograniczenie poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego ma czynu.

Zanim przyjdzie odnieść się w niniejszym opracowaniu do tezy sformułowanej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 17.07.2019 r., należałoby przytoczyć również dalszy fragment rzeczonego judykatu. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wywiódł, iż ograniczona w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz ograniczona w znacznym stopniu zdolność pokierowania swoim postępowaniem przez oskarżonego stanowią „istotne okoliczności łagodzące”, a nadto, że: „Wprawdzie za okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary sąd poczytał działanie w warunkach art. 31 § 2 k.k. ale wydaje się nie uwzględnił, że oskarżony D. K. działał w obu wskazanych wyżej stanach”.

Nad takim stwierdzeniem nie sposób się nie pochylić. Zastanawiające wydają się bowiem uwagi dotyczące „zdolności”, o których mowa w art. 31 § 2 k.k. i ich postrzeganie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku jako „stanów” uzasadniających zmniejszony stopień zawinienia, jak i te kwestie, które odnoszą do duplikacji ich znaczenia dla wymiaru kary. W tym zakresie natomiast nieodzowne wydaje się odwołanie do wzajemnych zależności, w jakich pozostają zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem, co w konkluzji umożliwi to także odniesienie się do wpływu, jaki mają one na stopień zawinienia sprawcy czynu zbronionego.

W pierwszej kolejności jednak konsekwentnie należałoby przyjrzeć się bliżej ujęciu zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolności pokierowania postępowaniem, jakie zaprezentował Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17.07.2019 r. Warto zaznaczyć przy tym, że przez ich

pryzmat definiowana bywa także niekiedy poczytalność<sup>1</sup>, której ograniczenie – nawet w stopniu niższym niż znaczny – nie musi pozostawać indyferentne z punktu widzenia prawa karnego<sup>2</sup>.

Jak wynika z tezy glosowanego wyroku, zdolność rozpoznania znaczenia czynu obejmuje: „(...) świadomości zarówno faktycznych, jak i prawnych skutków” zachowania, a jej ograniczenie w znacznym stopniu „powoduje, że oskarżony w takim właśnie stopniu ma ograniczoną świadomość”<sup>3</sup>. Takie podejście, co do zasady, zasługuje na aprobatę. W literaturze przedmiotu podnoszono bowiem, iż zdolność rozpoznania znaczenia czynu odnosi się w istocie do dwóch płaszczyzn bądź – jak to ujął Władysław Wolter – do dwóch „warstw”<sup>4</sup>. Do aspektu „fizycznego”, związanego z możliwością pojmowania czysto faktycznego wymiaru przedsięwziętego zachowania, innymi słowy – uświadomienia sobie tego, co się czyni, a także do aspektu „moralno-społecznego”, a więc wymiaru społecznego i aksjologicznego czynu<sup>5</sup>. Jak pisał Wolter, w tym drugim wypadku sprawca (przy zachowanym wprawdzie rozpoznaniu podstawy faktycznej czynu) nie zdaje sobie jednak sprawy z tego,

- 
- 1 Według Słownika języka polskiego „poczytalność” oznacza: „stan zdolności do rozporządzania pełnią władz umysłowych; zdolności do rozpoznawania znaczenia swoich czynów i do kierowania swoim postępowaniem” – por.: *Słownik języka polskiego*, t. II, L-P, red. Mieczysław Szymczak (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1992), 722. W literaturze przedmiotu niewiele jest definicji pozytywnej poczytalności, o czym zapewne przesądząją względy pragmatyczne – te nieliczne por. np.: Juliusz Makarewicz, *Prawo karne ogólne* (Kraków: Leon Frommer, 1914), 107; Edmund Krzymuski, *System prawa karnego ze stanowiska nauki i trzech kodeksów obowiązujących w Polsce. Część ogólna* (Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza, 1921), 105.
  - 2 W tym względzie por. np. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2019 r., IV KK 459/17. Dokument Lex nr 2610278.
  - 3 Wypada zasygnalizować, że poza obszarem tego opracowania pozostaje zagadnienie samej świadomości, która ze swej istoty stanowi wysoce złożoną problematykę o interdyscyplinarnym charakterze (ujęcie psychologiczne, psychopatologiczne, fenomenologiczne), co sprawia, że jej chociażby tylko pobieżna analiza w tym opracowaniu nie jest możliwa.
  - 4 Władysław Wolter, „Zagadnienia psychiatryczne z punktu widzenia prawa karnego materialnego”, [w:] *Psychiatria w procesie karnym*, red. Marian Cieślak, Karol Spett, Władysław Wolter (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1977), 35- 36.
  - 5 Ibidem.

że jego zachowanie jest złe<sup>6</sup>, w konkluzji zaś przyjmuje, że do tego właśnie aspektu (do tej „warstwy”) sprowadza się ustawowe określenie tego elementu członu psychologicznego niepoczytalności<sup>7</sup>. Takie zapatrywanie wypada podzielić. Tym bardziej że znajduje ono oparcie również w poglądach wysuniętych przez specjalistów w dziedzinie psychiatrii, którzy przyjmują, że zdolność rozpoznania znaczenia czynu to zdolność do: „(...) uświadomienia sobie przez chorego prawnospołeczno-moralnej oceny popełnionego czynu oraz tego, czy i jak bardzo owe zaburzenia psychiczne wpłynęły na jego sferę wolicjonalno-popędową, tj. czy mógł on swoim działaniem właściwie pokierować”<sup>8</sup>. Należałoby jednak zastrzec, że powyższe nie powinno prowadzić do próby oddzielenia od siebie dwóch płaszczyzn lub – jak pisał Wolter – dwóch „warstw” zdolności rozpoznania znaczenia czynu. Wynika to z tego, że sprawca czynu zabronionego wskutek zaburzeń czynności psychiczności ma wprawdzie ograniczoną albo zniesioną zdolność w zakresie moralno-społecznej oceny swojego zachowania, co jest naturalnie relewantne z prawnokarnego punktu widzenia, jednak nie sposób stracić z pola widzenia i tego, że to ograniczenie albo zniesienie zdolności rozpoznania znaczenia czynu ma także swój „wymiar” psychopatologiczny. Zaburzenia psychiczne, leżące u źródeł niepoczytalności albo poczytalności ograniczonej, objawiają się bowiem symptomatologicznie, m.in. w zaburzeniach czynności poznawczych lub zaburzeniach scalania czynności psychicznych<sup>9</sup>. Z kolei czynności poznawczych obejmują złożone procesy pozwalające człowiekowi – w najprostszym,

6 Ibidem. Podobnie: Witold Świda, *Prawo karne. Część ogólna*, t. I (Wrocław: Wydawnictwo UWr, 1975), 212.

7 W doktrynie prawa karnego „zdolność rozpoznania znaczenia czynu” oraz „zdolność pokierowania swoim postępowaniem” przez sprawcę czynu zabronionego, o których mowa w art. 31 § 1 i 2 k.k., zwykło się określać mianem następstw albo „skutku” psychologicznego – tak: Jerzy Lachowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. Violetta Konarska-Wrzesek (Warszawa: WKL, 2016), 197-198; członu psychologicznego – tak: Magdalena Budyn-Kulik, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: WKL, 2020), 332; Maciej Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1976), 70; ustawowego kryterium – tak: Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa*, 46-50, albo elementu psychologicznego metody mieszanej określenia niepoczytalności – Andrzej Zoll, Włodzimierz Wróbel, *Polskie prawo karne* (Kraków: Znak, 2011), 392-392.

8 Janusz Heizman, Inga Markiewicz, „Niepoczytalność- doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa” *Psychiatria po dyplomie*, nr 3 (2012): 2.

9 W kwestii podziału zaburzeń psychicznych: Jacek Wciórka, „Psychopatologia ogólna – objawy i zespoły zaburzeń psychicznych”, [w:]

aczkolwiek fachowym ujęciu – na: „(...) rozpoznanie właściwości i postaci (uwaga, spostrzeżenie), utrwalenie ich (pamięć) i zorganizowanie w spójny i względnie trwałe system indywidualnej wiedzy o świecie (myślenie, język, komunikacja)”<sup>10</sup>. Zaburzenia czynności (procesów) poznawczych, co oczywiście, uwarunkowane jest także fizjologicznie oraz anatomicznie, w szczególności może wiązać się ono z nieprawidłowym funkcjonowaniem układu nerwowego<sup>11</sup>. Stanowią one również podstawę rozpoznania przez biegłych psychiatrów zaburzenia lub zespołu zaburzeń psychicznych. W oparciu o nie biegli wydają zaś opinię w przedmiocie zniesienia albo ograniczenia w znacznym stopniu poczytalności sprawcy czynu zabronionego. Przy takim podejściu nie powinno zatem dziwić, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17.07.2019 r. przyjął, iż zdolność rozpoznania znaczenia czynu to: „świadomość zarówno faktycznych, jak i prawnych skutków swojego działania”.

Inną sprawą pozostaje natomiast wyrażone dalej stanowisko, w którego świetle: „Ograniczenie w znacznym stopniu zdolności rozpoznania czynu powoduje, że oskarżony **w takim właśnie stopniu ma ograniczoną świadomość (...)**” [podkr. AG].

Takiej tezy nie sposób już poprzeć. Powodem tego jest fakt, iż świadomości nie da się *de facto* stopniować (dotyczy to zresztą także samej poczytalności<sup>12</sup>), a tym samym w jakikolwiek „mierzalny sposób” określić, iż jej ograniczenie osiągnęło „znaczny stopień”, tym bardziej zaś, na tej podstawie przyjąć, iż ograniczenie w znacznym stopniu zdolności rozpoznania czynu „powoduje”, że oskarżony „w takim właśnie stopniu” ma także ograniczoną świadomość.

Z kolei o zniesieniu albo ograniczeniu w znacznym stopniu zdolności pokierowania swoim postępowaniem pisze się najczęściej w kontekście

---

*Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. Adam Bilikiewicz, wyd. 3 (Warszawa: PZWL, 2003), 58-96.

- 10 Ibidem, s. 59; Marek Jarosz, „Psychopatologia ogólna”, [w:] *Podstawy psychiatrii. Podręcznik dla studentów*, red. Marek Jarosz, wyd. 5 (Warszawa: PZWL, 1988), 22.
- 11 Por. Tadeusz Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna* (Warszawa: PZWL, 1973), 1.
- 12 Więcej na temat „stopniowości” – por. Anna Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona* (Warszawa WKL, 2013), 272- 273.

„deficytu” w sferze woli<sup>13</sup> bądź też pewnej „wadliwości” jej funkcjonowania<sup>14</sup>. Wypada przypomnieć przy tym, że ta „wadliwość” procesów psychicznych odpowiedzialnych za zdolność pokierowania postępowaniem: „(...) nie może być rezultatem normalnych niedostatków ludzkiej psychiki, w szczególności zwykłego błędu (*errare humanum est*) albo ulegania naciskom psychicznym (przymus kompulsywny)”<sup>15</sup>. W piśmiennictwie wskazano także, że pojęcie „postępowanie”, jakim posługuje się ustawodawca w art. 31 k.k., należy interpretować zgodnie ze znaczeniem nadanym temu terminowi w nauce psychologii, gdzie odpowiada ono wyższej organizacyjnie formie zachowania się, jaką jest umiejętność przystosowania się do sytuacji niestereotypowych, zmiennych czy nawet jednorazowych<sup>16</sup>. Przejawia się ona w dążeniu do przekształcenia sytuacji początkowej w końcową bądź zastąpienia sytuacji początkowej końcową<sup>17</sup>. Uzasadnia to zarazem odróżnienie tego pojęcia od „zachowania się” (w znaczeniu nadawanym temu pojęciu w prawie karnym)<sup>18</sup>. Tym samym wypada zaaprobować sposób ujęcia zdolności pokierowania swoim postępowaniem zawarty w tezie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17.07.2019 r.

Dalej jednak Sąd ten wywiódł o innych kwestiach, które na aprobatę zasługiwać już nie mogą.

- 
- 13 Marian Cieślak, Władysław Wolter, „Zagadnienia psychiatryczne z punktu widzenia prawa karnego materialnego”, [w:] *Psychiatria w procesie karnym*, red. Marian Cieślak, Karol Spett, Adam Szymusik, Władysław Wolter (Warszawa Wydawnictwo Prawnicze, 1991), 36; M. Tarnawski, „Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona – *de lege lata i de lege ferenda*”, [w:] *Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej PTP pt. Teoria i praktyka oceny poczytalności, Cedzyna 9-11.VI.1988*, red. Ryszard Rutkowski, Zdzisław Majchrzyk (Warszawa: PTP, 1988), 33.
  - 14 Odnośnie do deficytu w sferze emocjonalnej i braku narzędzia pozwalającego na zmierzenie zachowania podjętego w afekcie (emocjometru) – por. Kryspin Mioduski, „Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 1 (1956): 29.
  - 15 Władysław Wolter, [w:] *Kodeks karny z komentarzem*, Igor Andrejew, Witold Świda, Władysław Wolter (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973), 135.
  - 16 Por. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, 179-182.
  - 17 Tadeusz Tomaszewski, „Podstawowe formy organizacji i regulacji zachowania”, [w:] *Psychologia*, red. Tadeusz Tomaszewski, wyd. 5 (Warszawa: PWN, 1982), 503- 504.
  - 18 Por. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, 179- 182.

Przede wszystkim nazwał on wspomniane zdolności „stanami”, dostrzegając w nich „okoliczności łagodzące”. Tymczasem, jak się podkreśla w psychopatologii ogólnej, „stan” jest przeciwstawiany chorobie i jako taki nie wykazuje on zasadniczo elementów procesualnych, a przy tym ma względnie trwałe charakter<sup>19</sup>. Jego względnie trwałe i zasadniczo niewykazujący cech dynamicznych procesu chorobowego charakter wynika z tego, że w niektórych przypadkach możliwe są odstępstwa od tej reguły, jak np. w razie pogłębiania się objawów otepienny czy nasilenia lub kompensacji cech charakteropatycznych<sup>20</sup>. Jako przedmiot opisu klinicznego najczęściej stanowi zejście po przebytej chorobie<sup>21</sup>. Z kolei w nauce psychologii zwraca się uwagę na to, iż termin „stan”, nie należy do kręgu pojęciowego tej nauki, wobec czego postuluje się jego potoczne rozumienie<sup>22</sup>. Jednocześnie zaznacza się, że jako taki oznacza on: „przypadek pośredni pod względem charakterystyki czasowej między stającym się, czyli dziejącym się w czasie procesem i trwałą dyspozycją”<sup>23</sup>.

Powyższe uzasadnia wniosek, iż o stanie (np. zdrowia psychicznego) możemy mówić w kontekście ogółu zjawisk oraz dyspozycji (psychicznej) człowieka<sup>24</sup>, odnosząc to pojęcie także np. do niepoczytalności albo poczytalności w znacznym stopniu ograniczonej (a ściślej oczywiście ich znaczenia wpływającego z brzmienia art. 31 § 1 albo 2 k.k.). Nie sposób zaś, mając na uwadze powyższe, dopatrzeć się „stanów” w samych tylko „zdolnościach”, o których mowa w powołanym artykule k.k.

Spore obiekcje wzbudza także stwierdzenie, jakim posłużył się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17.07.2019 r., z którego wynika, iż zdolność rozpoznania znaczenia czynu, a także zdolność pokierowania swoim postępowaniem przez sprawcę czynu zabronionego stanowią „okoliczności” uzasadniające umniejszenie jego winy (przy spełnieniu warunków, o których mowa w art. 31 § 2 k.k.).

W tym miejscu nieodzowne wręcz wydaje się wskazania na warianty, w jakich może pozostawać zdolność rozpoznania znaczenia czynu względem zdolności pokierowania swoim postępowaniem opisywane w literaturze przedmiotu. Ma to bowiem kardynalne znaczenie dla zasygnalizowanego

19 Marek Jarosz, „Psychopatologia ogólna”, [w:] *Podstawy psychiatrii*, 19.

20 Ibidem, s. 20.

21 Marek Jarosz, *Elementy psychologii lekarskiej i psychopatologii ogólnej* (Warszawa: PZWL, 1973), 129.

22 Krzysztof Krzyżewski, [w:] *Słownik psychologii*, red. Jerzy Siuta (Kraków: Zielona Sowa, 2005), 269.

23 Ibidem.

24 W kwestii terminologii dotyczącej dyspozycji i zjawisk psychicznych – por. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, 1-3.

wyżej problemu dotyczącego ich wpływu na stopień winy, a przez to i na wymiar kary jako „okoliczności łagodzących” (oczywiście nawiązując do poczytalności ograniczonej). Analizę takich wariantów (tzw. układów sytuacyjnych) przedstawili Jan Sehn i Karol Spett, wskazując na to, iż w praktyce możliwe są trzy sytuacje<sup>25</sup>. Pierwsza obejmuje przypadki, w których dana osoba wskutek zakłócenia czynności psychicznych ma zniesioną albo ograniczoną w znacznym stopniu zarówno zdolność rozpoznania znaczenia czynu, jak i pokierowania swoim postępowaniem, co jest zresztą przypadkiem najbardziej „klasycznym” (jeśli wolno posłużyć się takim sformułowaniem). W drugiej sytuacji sprawca czynu zabronionego przy zachowaniu zdolności rozpoznania znaczenia ma zniesioną albo – co bardziej prawdopodobne – ograniczoną w znacznym stopniu zdolność pokierowania swoim postępowaniem. W piśmiennictwie prawnokarnym dla zobrazowania tej sytuacji zazwyczaj przywołuje się przykład kradzieży substancji odurzającej przez osobę uzależnioną od niej, gdzie faktorem prowadzącym do ograniczenia w znacznym stopniu zdolności pokierowania swoim postępowaniem jest głód abstynencyjny<sup>26</sup>. Nasunęło to zresztą spostrzeżenie, że teoretycznie do stwierdzenia niepoczytalności: „wystarcza więc brak możliwości kierowania swoim postępowaniem, nawet przy zachowaniu zdolności rozpoznania jego znaczenia (...)”<sup>27</sup>. Zaznaczono jednak, że: „(...) w praktyce oba te elementy występują najczęściej łącznie”<sup>28</sup>. Wreszcie trzeci z opisanych przez Sehna i Spetta i możliwych w praktyce wariantów zakłada zachowaną zarówno zdolność rozpoznania znaczenia czynu, jak i zdolność pokierowania swoim postępowaniem, co uzasadnia jego poczytalność<sup>29</sup>. Wspomniani autorzy wskazali również na czwarty możliwy wariant, który – jak słusznie jednak sami zaznaczyli – ma charakter wyłącznie teoretyczny<sup>30</sup>, a mianowicie przypadek, w którym sprawca miałby zniesioną albo w znacznym stopniu z ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu przy zachowaniu zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Sytuację taką uznano za wykluczoną w praktyce również w literaturze z zakresu prawa karnego<sup>31</sup>.

25 Por. także: Jan Sehn, Karol Spett, „Zmniejszona poczytalność” *Państwo i Prawo*, nr 2 (1961): 292.

26 Por. np. Lech Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 14 (Warszawa: C. H. Beck, 2008), 136.

27 Por. Marian Filar, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marian Filar, wyd. 2 (Warszawa: Lexis Nexis, 2010), 128.

28 Ibidem.

29 Sehn, Spett, *Zmniejszona poczytalność*, 292.

30 Ibidem.

31 Por. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, 128.



Owe cztery warianty, jak wolno przyjąć, stanowią przy tym pewien „modelowy zarys”, aktualny zwłaszcza w kontekście glosowanego wyroku, w którym zdolność w zakresie rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem potraktowano jako dwie (osobne) okoliczności uzasadniające niższy stopień zawinienia w przypadku, o którym mowa w art. 31 § 2 k.k. Gdyby bowiem przyjąć, jak to uczynił Sąd Apelacyjny w Gdańsku, iż owe zdolności stanowią dwie „okoliczności” uzasadniające łagodniejsze potraktowanie sprawcy, to oznaczałoby to, iż każdą z nich należy z osobna poddawać ocenie. Takie podejście wydaje się całkowicie chybione. Na taki wniosek pozwala zarówno brzmienie art. 31 § 1 i 2 k.k., gdzie niepoczytalność i poczytalność w znacznym stopniu ograniczona zostały określone w oparciu o obydwa wspomniane elementy członu psychologicznego, jak i okoliczność, iż zmniejszony stopień zawinienia sprawcy, w przypadku, o którym mowa w § 2 art. 31 k.k., wynika z deficytów, których następstwem jest istotne obniżenie zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Sąd przy wymiarze kary jest zobligowany natomiast do uwzględnienia poczytalności zmniejszonej<sup>32</sup> (a ściślej tego, iż prowadzi ona do zmniejszenia stopnia winy) na podstawie art. 53 § 1 k.k. Nie jest jego zadaniem ani ocena prawnokarnego znaczenia, ani tym bardziej stwierdzanie w jakim stopniu każda z tych zdolności „zarzutowała” na stopień zawinienia. Zresztą konkluzja opinii biegłych psychiatrów wydana w przedmiocie ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności sprawcy przestępstwa, na której przecież zazwyczaj opiera się także sąd, odnosi się do spełnienia warunków, o których mowa w art. 31 § 2 k.k., nie zaś do oceny każdej ze wskazanych w tym przepisie zdolności i następnie „wyprowadzenia”, w oparciu o jednostkowe oceny, o stanie poczytalności zmniejszonej. Na poparcie tego poglądu warto również przypomnieć, że wspomniane wyżej elementy członu psychologicznego niepoczytalności/ poczytalności zmniejszonej zostały połączone kwantyfikatorem logicznym alternatywy zwykłej („lub”). Jak słusznie wskazano, w tym przypadku jest to jednak „szczególna alternatywa”<sup>33</sup>, co wynika z tego, że pierwszy z elementów, tj. zniesienie/ ograniczenie w znacznym stopniu zdolności rozpoznania znaczenia czynu zazwyczaj pociąga za sobą adekwatne konsekwencje w sferze zdolności pokierowania swoim

32 Na temat nomenklatury odnoszącej się do „poczytalności zmniejszonej” – por. Tarnawski, *Zmniejszona poczytalność*, 3- 4; Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, 235- 239.

33 Por. Władysław Wolter, *Nauka o przestępstwie* (Warszawa: PWN, 1973), 212; podobnie: Bogusław Sygit, „Recenzja książki M. Tarnawskiego pt. »Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa«” *Palestra*, nr 12 (1977): 104.

postępowaniem „(...)”, jako że brak świadomości wyłącza automatycznie kierowanie wolą<sup>34</sup>, a przy tym nie jest możliwa sytuacja odwrotna.

Natomiast w pełni należy podzielić zapatrywanie, jakie wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17.07.2019 r. w kwestii nadzwyczajnego złagodzenia na podstawie art. 31 § 2 k.k. Stwierdził on, że: „Nie może być (...) skuteczny zarzut obrazy prawa materialnego w sytuacji, gdy sąd ma jedynie możliwość, a nie obowiązek zastosowania określonego przepisu. Z tego względu nie jest trafny zarzut obrazy art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie. Stan ograniczonej poczytalności nie nakłada bowiem na sąd orzekający obowiązku zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary (...)”. Dodać można jedynie, iż stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w rzeczonej sentencji znajduje oparcie zarówno w brzmieniu art. 31 § 2 k.k., gdzie ustawodawca *expressis verbis* przesądza o tym, że „sąd może” zastosować takie złagodzenie na podstawie powołanego przepisu, jak i w licznych orzeczeniach sądowych, w których podkreślono fakultatywny charakter tej instytucji w omawianym przypadku<sup>35</sup>.

### Bibliografia

- Andrejew Igor, Witold Świda, Władysław Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1973.
- Bilikiewicz Tadeusz, *Psychiatria kliniczna*. Warszawa: PZWL, 1973.
- Budyn-Kulik Magdalena, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna*, red. Marek, Mozgawa. 331- 338. Warszawa: WKL, 2020.
- Cieślak Marian, Karol Spett, Adam Szymusik, Władysław Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1991.
- Cieślak Marian, Karol Spett, Władysław Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1977.
- Filar Marian, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marian Filar, wyd. 2. 126-133. Warszawa: Lexis Nexis, 2010.

34 Wolter, *Nauka o przestępstwie*, 212.

35 Na temat fakultatywnego charakteru orzeczenia o nadzwyczajnym złagodzeniu kary na podstawie art. 31 § 2 k.k. – por. np.: postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2018 r., IV KK 500/17, LEX nr 2450265; postanowienie SN z dnia 23 lutego 2010 r., V KK 7/2010, *Krakowskie Zeszyty Sądowe*, z. 6 (2010): 28; wyrok SA w Łodzi z dnia 8 stycznia 2008 r., II AKa 243/2007, *Krakowskie Zeszyty Sądowe*, z. 5 (2009): 54; wyrok SN z dnia z 20 stycznia 1968 r., III KR 196/68, *OSNPG*, nr 5 (1969): 72; wyrok Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 4 kwietnia 1968 r., V KRN 56/68, *OSNKW*, nr 9 (1968): 100.

- Gardocki Lech, *Prawo karne*, wyd. 14. Warszawa: C. H. Beck, 2008.
- Golonka Anna, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*. Warszawa: WKL, 2013.
- Heizman Janusz, Inga Markiewicz, „Niepoczytalność – doktryna, praktyka, skuteczność, alternatywa” *Psychiatria po dyplomie*, nr 3 (2012): 46-51.
- Jarosz Marek, „Psychopatologia ogólna”, [w:] *Podstawy psychiatrii. Podręcznik dla studentów*, red. Marek Jarosz, wyd. 5. 13-81. Warszawa: PZWL, 1988.
- Jarosz Marek, *Elementy psychologii lekarskiej i psychopatologii ogólnej*. Warszawa: PZWL, 1973.
- Krzymuski Edmund, *System prawa karnego ze stanowiska nauki i trzech kodeksów obowiązujących w Polsce. Część ogólna*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza, 1921.
- Krzyżewski Krzysztof, [w:] *Słownik psychologii*, red. Jerzy Siuta. 269. Kraków: Zielona Sowa, 2005.
- Lachowski Jerzy, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. Violetta Konarska-Wrzesek. 195-209. Warszawa: WKL, 2016.
- Makarewicz Juliusz, *Prawo karne ogólne*. Kraków: Leon Frommer, 1914.
- Mioduski Kryspin, „Zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia” *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, nr 1 (1956): 27- 36.
- Sehn Jan, Karol Spett, „Zmniejszona poczytalność” *Państwo i Prawo*, nr 2 (1961): 286-294.
- Słownik języka polskiego*, t. II, L-P, red. Mieczysław Szymczak. 722. Warszawa: PWN Naukowe, 1992.
- Sygit Bogusław, „Recenzja książki M. Tarnawskiego pt.: »Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa«” *Palestra*, nr 12 (1977): 102-106.
- Świda Witold, *Prawo karne. Część ogólna*, t. I. Wrocław: Wydawnictwo UWr, 1975.
- Tarnawski Maciej, „Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona – de lege lata i de lege ferenda”, [w:] *Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej PTP pt. Teoria i praktyka oceny poczytalności, Cedzyna 9-11.VI.1988*, red. Ryszard Rutkowski, Zdzisław Majchrzyk. 31-35. Warszawa: PTP, 1988.
- Tarnawski Maciej, *Zmniejszona poczytalność sprawcy przestępstwa*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1976.
- Tomaszewski Tadeusz, „Podstawowe formy organizacji i regulacji zachowania”, [w:] *Psychologia*, red. Tadeusz Tomaszewski, wyd. 5. 491-533. Warszawa: PWN, 1982.
- Wciórka Jacek, „Psychopatologia ogólna- objawy i zespoły zaburzeń psychicznych”, [w:] *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. Adam Bilikiewicz, wyd. 3. 56-107. Warszawa: PZWL, 2003.
- Wolter Władysław, *Nauka o przestępstwie*. Warszawa: PWN, 1973.

Zoll Andrzej, Włodzimierz Wróbel, *Polskie prawo karne*. Kraków: Znak, 2011.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>